

# Islam salaficki w rodzinie mieszanej

Czternastoletnia Maria, ulegając presji swoich muzułmańskich kolegów z warszawskiej szkoły przyjęła islam i odseparowała się od rodziny. Jej sprawa wstrząsnęła częścią opinii publicznej.

Dziewczyna dziś ma 16 lat i w brutalny sposób odsunęła się od rodziców oraz oświadczyła, że jej powinnością jest ślub z wyznawcą Allaha i rodzenie mu dzieci.

W przyszłości można się spodziewać kolejnych podobnych przypadków. Źródłem tych zjawisk jest przesłanie, pozostawione kilkanaście wieków temu przez Mahometa, zgodnie z którym należy postawić granicę pomiędzy społecznością muzułmanów a niemuzułmanów, zwanych kafirami (niewiernymi).

Wiedzy na temat rodzinnych relacji można poszukiwać bezpośrednio w świętych księgach islamu, bądź w licznych opracowaniach. Za materiał niech posłuży nam niezwykle popularny w świecie muzułmańskim salaficki portal [www.islamqa.info](http://www.islamqa.info), czyli islam w pytaniach i odpowiedziach.

Według koncepcji Al-Wala wal-Bara, muzułmanie powinni nosić w swoim sercu miłość i nienawiść. Ta pierwsza ma być skierowana do wyznawców islamu, druga do niemuzułmanów. Uwielbienie ma być zwrócone do wszystkiego i wszystkich, których akceptuje Allah, a wrogość wobec praw oraz ludzi, którzy nie podążają bożą ścieżką.

Podkreśla się przy tym jednak, że nienawiść nie ma oznaczać gnębienia, zastraszania czy złego traktowania kafira, pod warunkiem braku wrogości z jego strony. Czym wobec tego miałyby być ta wrogość? Jak podaje Abou Al-Aala al-Maududi w jednym ze swoich tekstów – jest to stanie na drodze w rozprzestrzenianiu się islamu i w dążeniu do zapanowania nad

światem.

Ideę Al-Wala wal-Bara należy także pojmować jako lojalność wobec swoich muzułmańskich braci, zarówno dotychczasowych, jak i nowo przyjętych. Wyznawcy islamu powinni całkowicie odseparowywać się od niewiernych i nie pozwalać na poddawanie się jakimkolwiek wpływom z ich strony. Więzi rodzinne są tu mniej istotne. Religijna linia podziału bez litości wkracza między najbliższych sobie ludzi. Przyjrzyjmy się więc kilku wariantom.

W islamie znany jest powszechnie zakaz zawierania małżeństw pomiędzy muzułmanką a niemuzułmaninem. Gdyby do takiego doszło, kobieta według występującego w prawie szariatu terminu „zina” byłaby oskarżona o cudzołóstwo, a więc bezprawne utrzymywanie stosunków seksualnych. Za takie postępowanie przewiduje się ukamienowanie, bądź karę chłosty – sto batów. Z kolei małżeństwo muzułmanina z niemuzułmanką jest możliwe, lecz niewierząca w Allaha kobieta poddawana jest mniejszym lub większym naciskom, by przeszła na islam. Zasady tej trzymają się nie tylko salafici.

Wyobraźmy sobie sytuację, w której kobieta odkłada decyzję o zmianie wiary, a jednocześnie w związku pojawiają się dzieci. Mężczyzna oraz jego otoczenie będzie zapewne wychowywać dzieci zgodnie z zasadami islamu. Kobieta nie ma na to większego wpływu, a w przypadku jej sprzeciwu dochodzi do dramatów – ucieczek, porwań. W islamskim prawie władza rodzicielska przynależy ojcu i to już niezależnie od wyznania żony.

A co dzieje się, gdy kobieta nie stała się muzułmanką, a mężczyzna zmarł? Salafici na swoim portalu [islamqa.info](http://islamqa.info) nie rozpatrują tego problemu w świetle matczynych odczuć. Ich rozterka skupia się na kwestii opieki nad młodocianymi muzułmanami – nie mogą jej sprawować niewierni. Nie byłoby wtedy gwarancji, że w dojrzałym wieku przyjmą oni wiarę Allaha. Jeśli muzułmańscy krewni mieszkają daleko, dzieci należy wysłać do nich. Gdy jest to niemożliwe, powinny być

przekazane jakiejś islamskiej rodzinie. Opieka nad dziećmi ma być czynnikiem generującym więzi religijno-społeczne. O matce, której dzieci odebrano, salafici nie wspominają ani słowem.

W kolejnym wariacie rozważmy przypadek małżeństwa niewiernych, w którym w pewnym momencie żona przeszła na islam. Jeśli mąż nie zamierza zrobić tego samego, związek ich zostaje unieważniony, a kobieta ma obowiązek odseparować się od męża. Przedtem jednak powinna odczekać tzw. okres „iddah”, trwający trzy cykle menstruacyjne. Jeśli w tym czasie mężczyzna przyjmie islam, może do niego wrócić. W przeciwnym razie nie są już dłużej małżeństwem. Jeśli przyjmie on islam po „iddah”, żeby żyć razem muszą ponownie wziąć ślub.

Powróćmy jeszcze do zakazu zawierania małżeństw muzułmanek z niemuzułmanami i aprobaty dla sytuacji odwrotnej, ale gdy kobieta jest żydówką lub chrześcijanką. Islamqa.info twierdzi, że wytłumaczenie takich praw ująć można dwojako:

1. Islam ma dominować, a nie być zdominowanym. Rolę opiekuna w małżeństwie przyjmuje wyłącznie mąż i ten może wpływać na swoją żonę, by zaniechała praktykowania swojej religii i ostatecznie ją odrzuciła. Podobnie dzieci mają obowiązek iść za wiarą swego ojca.
2. Islam ma charakter totalny, zaś jego normom, zgodnie z wizją szariatu, podlegają także niewierni. Reguły te określają całość stosunków społecznych, w tym życie rodzinne oraz relacje pomiędzy małżonkami. Oznacza to, że jeśli muzułmanin poślubi żydówkę bądź chrześcijankę, powinien wykorzystać jej wiarę w Biblię czy Torę do tego, by uznała przesłanie zawarte w Koranie i w efekcie została muzułmanką. W przypadku związku żyda lub chrześcijanina z muzułmanką, mężczyzna nie będzie szanować jej religii i jej zasad. Kobieta zaś, jako mu podległa, nie będzie miała szansy przekazania islamu dzieciom.

Każdego dnia muzułmanie modlą się do Allaha wypowiadając treść pierwszej sury Koranu, zwanej otwierającą:

*„W imię Boga Miłosiernego i Litościwego! Chwała Bogu, Panu światów, Miłosiernemu i Litościwemu, Królowi Dnia Sądu. Oto Ciebie czcimy i Ciebie prosimy o pomoc. Prowadź nas drogą prostą. Drogą tych, których obdarzyłeś dobrodziejstwami; nie zaś tych, na których jesteś zagniewany, i nie tych, którzy błędzą”. [Koran 1:1-7]*

Co oznaczają te słowa? Wyjaśnia nam to Al-Buchari w jednym ze swoich hadisów, nr 1.12.749:

*Mahomet: „Powiedz >Amen<, gdy imam prowadzi cię drogą prostą i mówi: >Nie drogą żydów, którzy zasłużyli na twój gniew, ani drogą chrześcijan, którzy zbłądzili<. Wszystkie przeszłe grzechy muzułmanina są przebaczone, gdy mówi >Amen< razem z aniołami”.*

Codziennie więc (sunnici pięć razy, a szyici trzy razy) modlą się o to, by Allah nie prowadził ich drogą, jaką idą żydzi oraz chrześcijanie. Trudno więc się spodziewać, żeby wyznawcy takiej religii, kontrolującej każdy aspekt ich życia, mogli być gotowi do partnerskiej koegzystencji z niewiernymi; nawet w relacjach rodzinnych.

*Sławosz Grześkowiak – historyk, filolog angielski oraz absolwent Studium Literacko-Artystycznego UJ. Interesuje się islamem oraz terroryzmem islamskim.*

Źródła:

- <https://islamqa.info/en/26721>
- <https://islamqa.info/en/42771>
- <https://islamqa.info/en/6099>
- <https://islamqa.info/en/11819>
- <https://islamqa.info/en/1826>
- <https://islamqa.info/en/21516>
- <https://islamqa.info/en/12914>
- <https://islamqa.info/en/6402>
- <https://islamqa.info/en/117>
- <https://islamqa.info/en/100148>